

# BISKUPI WOBEC „MARCOWEJ” MŁODZIEŻY

**Episkopat Polski oceniał wydarzenia 1968 r. przez pryzmat ich wielowątkowości; z jednej strony traktował je jako przejaw walki o władzę w aparacie partyjno-państwowym. Do tej batalii z przeciwnikiem wewnątrzkomunistycznym użyło antysemityzmu (rosyjskiego pochodzenia), co skutkowało emigracją Żydów i niesprawiedliwym obarczaniem odpowiedzialnością za ich nieszczęścia społeczeństwa polskiego. Z drugiej strony dostrzegał w nich zryw wolnościowy, związany z walką – głównie inteligencji – o naturalne prawa Polaków do życia w wolności, do swobodnego wyrażania poglądów i rozwoju kultury. Biskupi podjęli się oceny postaw młodzieży polskiej, z którą się solidaryzowali i której, w odróżnieniu od komunistów, się nie obawiali.**

Wspominając z dystansu dwóch lat wydarzenia marca 1968 r., prymas Polski Stefan kard. Wyszyński mówił podczas posiedzenia Rady Głównej Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski: „Uważano wtedy, że za mało wypowiedzieliśmy się na temat młodzieży, mimo iż mój list był czytany w Politechnice [Warszawskiej]. Wystosowałem list do studentów. Miałem też przemówienie w kościele św. Wojciecha [św. Augustyna przy ul. Nowolipki], w związku z maltretowaniem akademicki przed kościołem św. Krzyża. Skierowałem również list do Rządu [do premiera J. Cyrankiewicza]<sup>1</sup>. W każdym razie uważano wtedy, że stanowisko Episkopatu nie było zdecydowane, że nie popierało wyraźnie młodzieży”<sup>2</sup>.

Oficjalnie Kościół zabrał głos poprzez komunikat „Słowo Episkopatu Polski”, napisany przez kardynała Karola Wojtyłę i odczytany w kościołach 24 marca 1968 r.<sup>3</sup> „W wyniku zabezpieczenia stwierdzono, że list czytany był w zasadzie w większych ośrodkach miejskich (w tym w Warszawie i Łodzi), w ośrodkach duszpasterstwa akademickiego i w niektórych parafiach niezbyt odległych od siedzib kurii”. Przy tej okazji SB odnotowała, że biskupi występujący tego dnia przed wiernymi nie komentowali czytanego przez kapłanów komunikatu; jedynie „kard. Wojtyła nawiązał do zagadnień wolności osobistej człowieka, a na

<sup>1</sup> List ten był kolportowany przez biskupów w parafiach: „Bp Tokarczuk w dniu 25 bm. udostępnił księżom kopie listu episkopatu do Premiera z dnia 21 III 1968 r., zalecając sporządzanie odpisów i rozdawanie ich zaufanej młodzieży i alumnom WSD. Polecał, aby nie wyjaśniać źródła pochodzenia dokumentu. Tokarczuk mówił też księżom, że za dzień lub za dwa dni »Wolna Europa« będzie na pewno znała treść tego listu” (AIPN, IPN BU MSW, 4662, Informacja nr 12, 30 III 1968 r., k. 30).

<sup>2</sup> APP, RG EP, 29 XII 1970 r., s. 7. O stanowisku episkopatu wobec wydarzeń 1968 r. w literaturze przedmiotu zob. B. Fijałkowska, *Kościół w Polsce wobec wydarzeń 1968 r.*, „Przegląd Powszechny” 2002, nr 3, s. 325 i n.; P. Nitecki, *Kościół wobec wydarzeń marcowych*, „Ład”, 6 III 1988; P. Nitecki, P. Raina, *Kościół i Marzec '68*, „Chrześcijańskie światło” 1988, nr 7.

<sup>3</sup> Słowo Episkopatu Polski [O bolesnych wydarzeniach], 21 III 1968 r. [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1, Marki 2003, s. 613–614.

zakończeniu swego wystąpienia osobiście odczytał komunikat episkopatu<sup>4</sup>. Po raz wtóry na temat wydarzeń marcowych biskupi zabrali głos 3 maja 1968 r. na Jasnej Górze<sup>5</sup>. Spóźniona nieco reakcja Episkopatu Polski spowodowała – co zrozumiale – postawę wyczekującą u znacznej części stanu kapłańskiego. Według zbieżnych raportów IV Departamentu MSW i jego terenowych wydziałów oraz wydziałów ds. wyznań przy prezydiach rad narodowych do czasu oficjalnego stanowiska biskupów kler – w przeszłości wielokrotnie poddawany represjom ze strony SB i UdsW – „unikał rozmów w sprawie zajęć warszawskich, nie prowadził też w środowiskach miejskim i wiejskim żadnej akcji związanej z działalnością grup studenckich” – pisano np. z Zielonej Góry<sup>6</sup>; jednak nieoficjalnie, według powtarzających się doniesień, duchowni z sympatią odnosili się do studentów, walczących ich zdaniem o godność i prawa człowieka.

Wbrew potocznym sądom biskupi od początku zajęć marcowych, a szczególnie od 8 marca 1968 r., zbierali informacje na temat nastrojów panujących wśród młodzieży, sami też w wystąpieniach publicznych i prywatnych dawali wyraz swej solidarności ze studentami (Maria Okońska z Instytutu Prymasowskiego osobiście zbierała bieżące informacje i przysyłała je wprost na biurko prymasa Polski). Potwierdzeniem tego są codzienne informacje nadsyłane do szefostwa MSW przez płk. Stanisława Morawskiego, dyrektora IV Departamentu odpowiedzialnego za walkę z Kościołem.

Według raportu SB, 10 marca 1968 r., w drugą niedzielę Wielkiego Postu, prymas Stefan kard. Wyszyński podczas kazania w kościele św. Augustyna stwierdził, nawiązując do męki Chrystusa, że „bardziej sponiewiera się ten, który mu te razy zadaje, niż ten, który jest uderzony. Bo człowiek uderzony nie traci swej godności [...] dlatego też, najmilsi, nie trzeba nigdy naśladować tych, którzy nas uderzają”<sup>7</sup>. Tego samego dnia, dwa dni po wiecu młodzieży akademickiej na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego, w kościołach polskich odczytano list wielkopostny (przygotowany 2 lutego), który – jak notował prymas – „odpowiada sytuacji wytworzonej na skutek konfliktu władz bezpieczeństwa z młodzieżą akademicką”. W liście pasterskim Kościół ostro krytykował planową ateizację młodzieży. Nie było tam jednak – choćby z racji wcześniejszego przygotowania listu – bezpośrednich nawiązań do aktualnych wydarzeń. Następnego dnia prymas zamierzał – jak się wydaje – wypowiedzieć publicznie słowa solidarności ze studentami poniewieranymi przez oddziały milicji i „aktyw” podczas konferencji w kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Jednakże nie został wtedy dopuszczony do świątyni przez ZOMO<sup>8</sup>; z młodzieżą spotkał się dopiero 18 marca. Obecnych było blisko tysiąc osób, głównie młodzieży męskiej: „O zbawienie wszystkich cierpiących, o zbawienie naszej młodzieży, cierpiących w szpitalach i więzieniach, oddajemy Tobie Matko tych, którzy są zasmuceni, którzy są w niepokoju, którzy są w lęku, którzy są sercem rozdwojeni, ażeby do wszystkich serc wrócił pokój Boży” – modlił się prymas z młodzieżą<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> AIPN, IPN BU MSW, 4662, Informacja, 25 III 1968 r., k. 27.

<sup>5</sup> Treść listu pasterskiego z 3 V 1968 r. zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1967–1968*, Warszawa 1998, s. 151–153.

<sup>6</sup> P. Raina, *Kościół–Państwo w świetle akt Wydziału ds. Wyznań 1967–1968*, Warszawa 1994, s. 288–289.

<sup>7</sup> AIPN, V 14 – 15 K – 1/-1, Departament IV – akcje bieżące, Wydarzenia marcowe.

<sup>8</sup> B. Fijałkowska, *Kościół w Polsce ...*, s. 327; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, cz. 8, s. 140–141.

<sup>9</sup> AIPN, IPN BU MSW, 4662, Informacja nr 10, 19 III 1968 r., k. 24.

Wcześniej jednak, bo 11 marca, spotkał się z rektorami kościołów akademickich z całej Polski: „Kościoły winny być otwarte” – zaapelował do duszpasterzy<sup>10</sup>. Kilka dni później pisał zaś do premiera Cyrankiewicza: „Pałka gumowa nigdy nie jest argumentem dla wolnego społeczeństwa, budzi najgorsze skojarzenia i mobilizuje opinię przeciwko ustalonemu porządkowi. Władza państwowa nie może zastąpić rozsądku i sprawiedliwości – pałką gumową. [...] Zagadnienie wolności opinii, o którą upomina się społeczeństwo, pisarze i episkopat, wystąpiło na tle manifestacji akademickich z nową jaskrawością”<sup>11</sup>. Pismo skierowane do rządu zostało przygotowane przez prymasa i przedstawione biskupom podczas posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski 20 marca 1968 r. „Wszyscy przyjmują projekt jednogłośnie i są za wysłaniem także listu do Rządu” – czytamy w protokole RG EP. List został podpisany przez całą RG EP<sup>12</sup>. Biskupi uznali zatem, iż najważniejszy spór, jaki toczył się między partią a społeczeństwem, dotyczył kwestii swobody wypowiedzi. W tym samym duchu prymas mówił do księży dziekanów i do podległych im kapłanów: „Gdy przyjmujemy, że młodzież staje w obronie praw wolności, nie będziemy jej potępiali. Będziemy ją zachęcali do rozwagi i roztropności, zawsze in caritate”<sup>13</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się bp Ignacy Tokarczuk, którego słowa wychwyciła także SB: „studenci wysunęli odpowiadające hierarchii hasła wolności. Obecnie kler niepodporządkowujący się władzom będzie – jego zdaniem – w korzystniejszej sytuacji”<sup>14</sup>. Powinnością państwa było – według biskupów – zapewnić społeczeństwu prawa do wymiany myśli, co czyniło z ludzi wolnych świadomy naród. Brak tej gwarancji wyzwał zachowania szkodliwe, tak z punktu widzenia interesu narodu, jak i władzy państwowej<sup>15</sup>. Wydaje się zatem, że nie miał racji dyrektor Urzędu ds. Wyznań, pisząc o „braku zaangażowania [prymasa jako doradcy politycznego młodzieży, co] tłumaczyć należy faktem, że zdaniem Wyszyńskiego nie były to te siły polityczne, które mogłyby zrealizować jego nadzieje polityczne”<sup>16</sup>.

Episkopat Polski śledził zaistniałą sytuację po 8 marca, także w perspektywie oceny udziału młodzieży: „Biskupi warszawscy – Dąbrowski i Modzelewski – wyrażają zadowolenie z przebiegu zajęć” – pisano w raportach po 8 marca. Z kolei biskup pomocniczy katowicki Juliusz Bieniek podkreślił, iż to „zrządzenie Opatrzności w tym, że młodzież wychowana przez komunistów, dzieci najbardziej prawomyślnych rodziców, biorą udział w ulicznych demonstracjach i są represjonowane przez władze”<sup>17</sup>. Prymas Wyszyński, a także – w innych okolicznościach – abp Bolesław Kominek stwierdzali, że bunt młodzieży świadczył o jej przywiązaniu do głębszych idei, do ważnych z punktu widzenia wspólnoty polskiej wartości – wolności słowa: „Absolutne trzymanie się na boku w wymiarze historycznym jest niecelowe. Kościół ma obowiązek oceniać elementy natury moralnej i doktrynalnej – mówił prymas do członków RG EP 19 kwietnia 1968 r., odnosząc się m.in. do wydarzeń w sejmie. – Zdaje się, że w te idące sprawy trzeba się włączać, szczególnie gdy chodzi o młodzież,

<sup>10</sup> *Ibidem*, Informacja, 11 III 1968 r., k. 1; por. AIPN, V 14-15 K-1/-1, Departament IV: akcje bieżące, Wydarzenia marcowe.

<sup>11</sup> P. Raina, *Kościół a Państwo...*, s. 269–270.

<sup>12</sup> APP, Protokół RG EP, 20 III 1968 r., s. 4.

<sup>13</sup> P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, cz. 8, s. 142.

<sup>14</sup> AIPN, IPN BU MSW II 4662, Informacja nr 5, 13 III 1968 r., k. 7.

<sup>15</sup> Słowo Episkopatu Polski o wydarzeniach marcowych, 3 V 1968 r., P. Raina, *Kościół a Państwo*, s. 270–272; por. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, t. II, s. 54 i n.

<sup>16</sup> Cyt. za: B. Fijałkowska, *Kościół w Polsce...*, s. 331.

<sup>17</sup> AIPN, IPN BU MSW II, 4662, Informacja nr 6, 14 III 1968 r., k. 11.

która jest nam bliższa niż im – a włączać się będziemy na płaszczyźnie naszej, moralnej, doktrynalnej, a nie politycznej”<sup>18</sup>. Niektórzy przedstawiciele Episkopatu Polski – w tym prymas – stwierdzali ponadto, że to dobrze, iż studenci pokazali swój sprzeciw wobec partii, gdyż dzięki temu Gomułka stracił argument wysuwany w rozmowach z prymasem, że cały naród popiera ustrój socjalistyczny, a jedynie wsteczny Kościół nie chce uznać logiki dziejów<sup>19</sup>. W podobnym duchu wypowiadała się – jej wypowiedź została zarejestrowana przez SB – bliska współpracownica kardynała Wyszyńskiego, Maria Okońska z Instytutu Prymasowskiego: „Ostatnie wydarzenia wśród studentów świadczą o tym, że młodzież nie przyjmuje poglądów racjonalistycznych, nie jest podatna na ateizację i nie poddaje się żadnym hasłom w tym względzie. Jest więc możliwość przyciągnięcia i pozyskania jej dla Kościoła”<sup>20</sup>.

Na bieżąco biskupi wypowiadali opinie, które z czasem przybrały formę realnego programu. Praca z młodzieżą akademicką – zdaniem prymasa – winna być prowadzona nie tylko na podstawie dokumentów soborowych, ale powinna uwzględniać współczesne warunki i potrzeby młodzieży. Z kolei abp Kominek podczas bierzmowania w Środzie Śląskiej w maju 1968 r. stwierdził, że Kościół widzi i docenia napływ nowego pokolenia, tej nowej fali, której celem „jest dążenie do prawdy, dobroci i miłości, ale i do władzy, którą posiadają starsze generacje. [...] ze strony Kościoła wyciągamy ręce do tego, czujemy sympatię, czujemy sympatię do młodego pokolenia i do tych nowych idei, bo to jest świeże, to jest nasze, to jest ludzkie, a nie wsteczne, a nie zacofane” – notowali kazanie abp. Kominka funkcjonariusze SB<sup>21</sup>. Pewnego rodzaju podsumowaniem aktywności biskupów wobec młodzieży i jej problemów było doroczne spotkanie jasnogórskie, do którego doszło w dniach 11–12 maja 1968 r. Biskupi spotkali się z 4 tysiącami młodych pielgrzymów, którzy przybyli wraz z 34 duszpasterzami akademickimi z całej Polski. Główną homilię wygłosił abp Bolesław Kominek; jego słowa można dziś potraktować jako motto dla programu rozwoju duszpasterstw akademickich w latach siedemdziesiątych: „W przeszłości Kościół bronił się przed tym co nowe, bronił ginących ustrojów, występował nawet przeciwko Wiośnie Ludów, która była dziełem młodych i śmiałych walczących o wolność, demokrację i postęp. Kościół nie rozumiał nowych prądów. Współczesny Kościół jest inny, jest jedynym nosicielem prawdy, rzecznikiem pokoju, postępu i rozwoju. Kościół jest głównym i prawdziwym rewizjonistą, gdyż śmiało rewiduje własne wnętrza i chce rewidować otaczający go świat, usuwać wszystko, co przeszkadza w postępie. Program Kościoła obejmuje [...] rewizję stylu rządzenia w Kościele, decentralizację władzy oraz demokratyzację Kościoła. Obecne niepokoje u młodzieży studenckiej są wynikiem entuzjastycznej, rozważnej, dalekowzrocznej i patriotycznej troski o dalszy prawidłowy rozwój Ojczyzny”<sup>22</sup>.

Wydarzenia marcowe skłoniły Episkopat Polski do głębszej refleksji na temat kondycji i potrzeb polskiej młodzieży. Pewnym sygnałem, świadczącym o zrozumieniu ducha młodzieży, była „msza św. bitowa” z udziałem znanego zespołu Czerwono-Czarni, odprawiona w 1969 r. przez ks. Leona Kantorskiego w Podkowie Leśnej pod Warszawą; w tym samym roku ks. Jan Palusiński, salezjanin, przygotował festiwal współczesnej muzyki sakralnej, który w latach siedemdziesiątych będzie organizowany corocznie jako „Sacrosong”. Jed-

<sup>18</sup> APP, Protokół RG EP, 19 IV 1968 r., s. 2–3.

<sup>19</sup> AIPN, V 14 – 15 K – 1/1, Departament IV – akcje bieżące, Wydarzenia marcowe.

<sup>20</sup> AIPN, IPN BU MSW II, 4662, Informacja nr 11, 19 III 1968 r., k. 26.

<sup>21</sup> AIPN, IPN BU MSW II, 4662, Informacja, 10 V 1968 r., k. 44.

<sup>22</sup> *Ibidem*, Informacja, 10 V 1968 r., k. 46.

nocześnie trwały prace koncepcyjne, które zaowocowały wydaniem przez Episkopat Polski w 1971 r. nowego Statutu Duszpasterstwa Akademickiego. Aktywniej zaczęła pracować Komisja Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego pod przewodnictwem bp. Jerzego Modzelewskiego, niegdyś duszpasterza akademickiego (w 1974 r. zastąpił go bp Henryk Gulbinowicz). Pojawiła się także nowa formacja duszpasterzy, m.in.: o. Jan A. Kłoczowski czy też o. Ludwik Wiśniewski i o. Honoriusz Kowalczyk. Wyjątkowe postaci w Kościele, jak o. Tomasz Rostworowski czy ks. Tadeusz Fedorowicz oraz młodszy od nich kardynał Karol Wojtyła, zostały wzmocnione teraz przez kolejne pokolenie godnych kontynuatorów ich dzieła – pracy z młodymi<sup>23</sup>.

## ANEKS

21 marca 1968, Warszawa

Pismo konferencji plenarnej Episkopatu Polski do Premiera J. Cyrankiewicza potępiające metody stosowane przez Służbę Bezpieczeństwa oraz popierające postulaty młodzieży akademickiej

Episkopat Polski, zaniepokojony ostatnimi drastycznymi zajściami na ulicach miast akademickich, uważa za swój obywatelski obowiązek przedłożyć Panu Premierowi – kierując się jedynie względami zachowania porządku społecznego i moralnego dla pokoju we wspólnej Ojczyźnie – co następuje:

1. Ostatnie wystąpienia młodzieży akademickiej można lepiej odczytać raczej na tle społecznych, kulturalnych niż politycznych ruchów młodzieżowych w tyłu innych narodach. Zwroćcie się naszej młodzieży do Władz akademickich jest wyrazem jej zaufania do organów powołanych przez Władze państwowe do działania, w granicach słuszných uprawnień wspólnot akademickich. Nie można się doczytać w tych wystąpieniach „buntu młodych” przeciwko ustrojowi Państwa lub też przeciwko Władzom państwowym. Owszem, raczej można zauważyć, że młodzież ta widzi w Konstytucji PRL zagwarantowane prawo do wypowiedzania swych postulatów publicznie.

2. Z tego względu, że nie można w manifestacjach młodzieży dopatrywać się celów politycznych, nie można też ich łączyć z anonimowymi siłami ani z emocjonalnością małych grup „nastolatków” czy nieodpowiedzialnością tzw. chuliganów.

3. Zarówno Władze akademickie, jak i państwowe mogłyby bardzo łatwo porozumieć się po ojcowsku z tą młodzieżą, bez interwencji MO i ORMO. Toteż ubolewać należy, że te czynniki wmieszały się w manifestacje młodzieży akademickiej na terenie uczelni. Poważne zastrzeżenie budzić musi zastosowanie gwałtownych środków represji politycznych, jakie można było oglądać zwłaszcza na ulicach Warszawy, Poznania, Katowic, Gliwic, Krakowa, Gdańska i in. Takie metody muszą, niestety, wyjść na szkodę autorytetowi Władzy publicznej.

<sup>23</sup> Zob. więcej J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 359 i n.

4. Od dawna już poważne zastrzeżenia budzą w społeczeństwie metody, stosowane przez władze bezpieczeństwa zarówno w zajęciach akademickich, jak – uprzednio – w okresie uroczystości milenijnych (Poznań, Warszawa, Sosnowiec) czy w akcjach przeciwko Kościołowi (Warszawa, ul. Dickensa, Wołkowyja i in.). Pałka gumowa nie jest argumentem dla wolnego społeczeństwa, budzi najgorsze skojarzenia i mobilizuje opinię przeciwko ustalonemu porządkowi. Władza państwowa nie może zastąpić rozsądku i sprawiedliwości – pałką gumową.

5. Zagadnienie wolności opinii, o którą upomina się społeczeństwo, pisarze i Episkopat, wystąpiło na tle manifestacji akademickich z nową jaskrawością. Gwarantowane obywatelom przez Konstytucję PRL i Deklarację ONZ prawa do rzetelnej informacji domagają się wolności prasy, ograniczenia interwencji cenzury i obiektywizmu w informowaniu. Władza państwowa, która dopuszcza do ograniczenia wolności informacji, dostaje się nieustannie pod krytyczny osąd opinii społeczeństwa, które widzi rozbieżność między prasą zależną a codzienną rzeczywistością.

To, co młodzież akademicką najbardziej oburzało i podniecało, to oczywista nieprawda w informacjach prasowych, w zestawieniu z jej intencjami, przeżyciami i dążeniami. Oburzenie młodzieży na nieuczciwość informacji prasowej dobrze rozumie Episkopat Polski, bo sam na sobie od tylu lat doświadcza gorzkich owoców niesumiennej prasy.

6. W trosce o spokój, jedność i braterstwo Narodu, aby uniknąć pogłębiającego się rozdarcia między władzami państwowymi a społeczeństwem oraz by nie dopuścić do urażenia tak wyostrzonego dziś wśród młodzieży poczucia sprawiedliwości, postulujemy:

- 1) Uwolnić młodzież zatrzymaną w więzieniach i aresztach;
- 2) Powściągnąć drastyczność stosowanych metod karania i śledztwa, o czym przenikają wiadomości do społeczeństwa;
- 3) Wpłynąć na prasę, by informowała opinię publiczną zgodnie z rzeczywistością lub przynajmniej by tendencyjnymi naświetleniami nie drażniła młodzieży i społeczeństwa;
- 4) Wpłynąć skutecznie na władze bezpieczeństwa, by nie stosowały anachronicznych środków represji, tak bardzo skompromitowanych we wspomnieniach naszego Narodu.

Te przedłożenia składamy na ręce Pana Premiera, w oparciu o art. 5 ust. 2 i art. 73 Konstytucji PRL, jako obywatele wspólnej Ojczyzny, którym zależy na pokoju społecznym i dobrej opinii Polski w świecie.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi  
i Biskupi polscy